

Sygn. akt I ACa 725/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Iwona Wiszniewska (spr.)
Sędziowie:	SSA Eugeniusz Skotarczak SSA Agnieszka Sołtyka
Protokolant:	st.sekr.sądowy Wioletta Simińska

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa B. F. (1)

przeciwko J. H. (1) i B. H.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 29 maja 2014 r., sygn. akt I C 1285/11

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanej B. H. na rzecz powódki B. F. (1) kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Eugeniusz Skotarczak Iwona Wiszniewska Agnieszka Sołtyka

Sygn. akt I ACa 725/14

UZASADNIENIE

Powódka B. F. (1) w dniu 19 kwietnia 2011 roku wniosła pozew przeciwko pozwanym J. H. (1) i B. H. o wydanie europejskiego nakazu zapłaty i zasądzenie w nim na jej rzecz od pozwanych kwoty 122.000 USD z odsetkami od tej kwoty liczonymi od dnia 29 grudnia 2004 roku w wysokości 7% w stosunku rocznym i kosztami procesu.

W dniu 18 maja 2011 roku Europejskim nakazem zapłaty Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanych J. H. (1) i B. H. solidarnie na rzecz powódki B. F. (1) kwotę 122.000 USD z odsetkami 7% w stosunku rocznym od dnia

29 grudnia 2004 roku. Natomiast wobec wniesienia przez pozwanych w przepisany terminie sprzeciwu od nakazu zapłaty, nakaz ten utracił moc.

W odpowiedzi na pozew, pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu potwierdzili, że zawarli z powódką umowę pożyczki z dnia 28 grudnia 2004r. ale zaprzeczyli, by kiedykolwiek na podstawie tej umowy otrzymali od powódki jakiegokolwiek środki pieniężne. Zdaniem pozwanych, powódka nigdy z tej umowy się nie wywiązała.

Wyrokiem z dnia 29 maja 2014 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanych J. H. (1) i B. H. solidarnie na rzecz powódki B. F. (1) kwotę 121.787,68 USD wraz z odsetkami w wysokości 7% w stosunku rocznym, nie wyższymi niż odsetki ustawowe, liczonymi w następujący sposób: od kwoty 30.821,92 USD od dnia 21 marca 2005r.; od kwoty 30.821,92 USD od dnia 10 maja 2005r.; od kwoty 60.143,84 USD od dnia 19 stycznia 2005r. (pkt I); oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II); zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 25.017 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało poprzedzone ustaleniem, że pod koniec 2004 roku E. F., która jest matką powódki B. F. (1) udała się wraz ze swoim mężem B. F. (2) oraz pozwanymi na wycieczkę do D.. W trakcie pobytu, E. F. i B. F. (2) kupili kilka mieszkań w apartamentowcach w D.. Pozwani również zainteresowali się nabyciem jednego z apartamentów - (...) i w celu zarezerwowania sobie praw do jego zakupu wpłacili u dewelopera kwotę 1.000 euro, bowiem budowa apartamentowców miała się dopiero rozpocząć. Natomiast w momencie rezerwowania praw istniały plany ze wskazaniem miejsca inwestycji i projekty budynków, a dalsze wpłaty miały nastąpić w terminach i kwotach wskazanych przez dewelopera. Pozwani w opisanym okresie nie dysponowali środkami pieniężnymi pozwalającymi na dokonanie kolejnych wpłat, dlatego rodzice powódki zaproponowali im pożyczkę.

Sąd Okręgowy ustalił, że pożyczki udzielić miała powódka, która spodziewała się pod koniec 2004r. znacznego przyływu gotówki w związku ze sprzedażą swoich udziałów w spółce (...). W dniu 10 grudnia 2004 roku na konto bankowe powódki w (...) Bank (...) S.A. Oddział w S. wpłynęła za sprzedaż udziałów kwota 2.442.767 zł.

W 2004 roku w czasie rodzinnego, wigilijnego spotkania, w którym uczestniczyła zarówno powódka jak i pozwani, a które odbywało się w mieszkaniu rodziców powódki, ustalono, że powódka pożyczy pozwanym pieniądze na wpłatę 40% ceny za apartament. W przybliżeniu łączną sumę jaka jest potrzebna na dokonanie wpłat określono na 122.000 USD. Pozwani zaproponowali oprocentowanie pożyczki na 7% w stosunku rocznym, gdyż mieli w planie nabyć apartament, a potem z dużym zyskiem go sprzedać. Nie został ustalony konkretny termin zwrotu pożyczki, ale brano pod uwagę, że zwrot nastąpi po sprzedaży apartamentu przez pozwanych.

W dniu 28 grudnia 2004 roku pozwana napisała własnoręcznie projekt umowy i następnie w tym samym dniu u notariusza podpisy na umowie złożyli w jego obecności powódka i pozwani. W powyższej umowie wskazano, że powódka jako pożyczkodawca udziela pozwanym jako pożyczkobiorcom pożyczki w kwocie 122.000 USD, której zabezpieczeniem jest apartament w Zjednoczonych Emiratach Arabskich w D. w budynku (...). Ustalono jednocześnie, że pożyczka zostanie zwrócona z oprocentowaniem w wysokości 7% w stosunku rocznym. Podał Sąd, że w wykonaniu umowy pożyczki matka powódki po uzyskaniu od pozwanej informacji co do terminów i kwot wpłat za apartament nr (...), w porozumieniu z powódką przelała ze swojego rachunku na rachunek dewelopera w D. następujące środki pieniężne: w dniu 19 stycznia 2005 r. kwotę 60.143,84 USD tytułem (...), następnie w dniu 21 marca 2005 r. kwotę 30.821,92 USD tytułem (...) NR (...), kolejno w dniu 10 maja 2005 r. kwotę 30.821,92 USD tytułem (...)

Pismem z dnia 1 marca 2008 roku skierowanym do rodziców powódki pozwana wskazała, że ona i jej mąż są gotowi rozliczyć pożyczkę udzieloną im przez powódkę na podstawie umowy z dnia 28 grudnia 2004r., pod warunkiem przekazania im oryginału umowy zlecenia zawartej przez nich w dniu 03.04.2004 roku w S. z rodzicami powódki jak również przekazania notarialnie mieszkania własnościowego w B. przy ul. (...) na rzecz J. H. (2).

Sąd Okręgowy ustalił także, że pismem z dnia 10 września 2009 roku powódka wezwała pozwanych do zapłaty w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20 września 2009 roku kwoty 162.383 USD. W powyższym piśmie jednocześnie podniesiono, że powyższa suma obejmuje kwotę pożyczki udzielonej im w dniu 28 grudnia 2004r. i sumę odsetek

umownych obliczonych za okres od dnia 29 grudnia 2004r. do dnia 20 września 2009r. , pismo zostało nadane na pocztę w dniu 11 września 2009 roku.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo w znacznej części zasługuje na uwzględnienie. W pierwszej kolejności wskazał Sąd, że niesporny w niniejszej sprawie jest fakt zawarcia między stronami umowy pożyczki, a spór koncentrował się wokół tego, czy powódka jako pożyczkodawca wykonała swoje zobowiązanie polegające na przekazaniu na rzecz pozwanych umówionej kwoty.

Sąd Okręgowy przed przystąpieniem do oceny zebranych w sprawie dowodów zwrócił uwagę na przepisy prawa, które w przedmiotowej sprawie znajdują zastosowanie. Sąd miał na uwadze przepisy prawa cywilnego polskiego i niemieckiego, gdyż umowa pożyczki została zawarta między obywatelką Polski (powódką) i obywatelami Niemiec (pозwanymi), mieszkającymi na stałe w Niemczech. Podał Sąd, że zastosowanie w niniejszej sprawie znajdują przepisy ustawy z dnia 12 listopada 1965r. Prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. nr 46, poz. 290). Z przepisów ww. ustawy Prawo międzynarodowe prywatne z 1965r. wynika, że gdy strony nie dokonały wyboru prawa państwa, stosuje się prawo państwa, w którym umowa została zawarta. Wskazał Sąd, że strony przedmiotowej umowy pożyczki nie dokonały wyboru prawa, w związku z czym przyjął Sąd, że zastosowanie w niniejszej sprawie znajdują przepisy prawa polskiego.

W ocenie Sądu powódka fakt wydania przedmiotu pożyczki udowodniła, na tę okoliczność przedłożyła wyciągi z rachunków bankowych potwierdzające dokonanie przelewu w trzech transzach środków pieniężnych na łączną sumę 121.787,68 USD. Jednocześnie podniósł Sąd, że przekazanie środków było podporządkowane terminom wpłat na konto dewelopera w wysokości odpowiadającej 40 % ceny za zarezerwowany apartament.

Sąd Okręgowy mając na uwadze treść art. 356 § 1 i 2 k.c. uwypuklił, iż do wydania przedmiotu pożyczki nie było konieczne osobiste działanie powódki, a przelew środków pieniężnych z konta jej matki stanowił skuteczne spełnienie świadczenia. Uwzględniając cel na który miały być przeznaczone środki pieniężne, za wiarygodne uznał Sąd zeznania powódki i świadków B. F. (2) i E. F., że przelew środków na konto dewelopera w D. stanowił uzgodniony przez strony sposób wykonania zobowiązania. Natomiast, mając na uwadze treść powyższych zeznań, pismo pozwanych z dnia 1 marca 2008 roku jak i kopię protokołu w sprawie IC 76/10, za niewiarygodnie Sąd uznał zeznania pozwanej o scedowaniu praw apartamentu na powódkę jak również twierdzenia pozwanej o braku wystarczających środków pieniężnych posiadanych przez powódkę. W ocenie Sądu, ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że w grudniu 2004 roku zostały przelane na konto powódki pieniądze ze sprzedaży udziałów w spółce (...), w wysokości 2.442.767 zł., a przelew środków z rachunku matki powódki na rachunek dewelopera w D. wynikał z czysto pragmatycznych względów, bowiem matka powódki miała konto walutowe z którego dokonywała już podobnych przelewów na zakup apartamentów dla siebie i męża, dlatego łatwiej było powódcie skorzystać z jej pośrednictwa, niż dokonać transakcji z własnego rachunku. Jednocześnie wskazał Sąd, że jako niewiarygodne uznał twierdzenia pozwanej jakoby w piśmie z dnia 1 marca 2008 roku nie chodziło o rozliczenie się z udzielonej pożyczki, ale o zwrot dokumentu umowy. Starania o wydanie dokumentu Sąd uznał za bardzo wątpliwe w kontekście wyjaśnień pozwanej, zgodnie z którymi był to nieistotny w jej życiu epizod i że aż do wezwania do zapłaty poprzedzającego wniesienie pozwu o zwrot pożyczki powódka ani jej matka o zwrot pożyczki się nie upominała.

Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo o zwrot pożyczki, przy czym kwotę należności głównej ustalił na 121.787,68 USD, gdyż taka wynika z sumy środków pieniężnych przelanych za apartament (...). Jednocześnie Sąd przyjął, że obowiązek zwrotu powstał dopiero z chwilą upływu sześciotygodniowego terminu, o którym mowa w art. 723 k.c. i na podstawie dowodów zebranych w sprawie uznał, iż obowiązek zwrotu pożyczki powstał w dniu 7 listopada 2009 roku. Odnośnie odsetek zważył Sąd, że powódcie należą się odsetki kapitałowe ustalone na 7 % w stosunku rocznym ze swej istoty nie od daty zawarcia umowy, ale od daty przelewu poszczególnych transz środków pieniężnych, do dnia 6 listopada 2009r. Natomiast od dnia 7 listopada 2009r. należą się odsetki za opóźnienie w wysokości ustawowej. Jednocześnie, Sąd mając na uwadze treść art. art. 481 § 1 i 2 k.c. zasądził odsetki w wysokości 7 % w stosunku rocznym, ale zastrzegł, że gdyby wysokość stopy procentowej odsetek ustawowych okazała się niższa od 7% w stosunku rocznym, należne są odsetki w tej niższej wysokości. Sąd był związany granicami żądania, dlatego wysokość stopy

procentowej ograniczył do 7 % mimo, że stopa odsetek ustawowych od 15 grudnia 2008r. kształtuje się niezmiennie na poziomie 13% w stosunku rocznym. Solidarny sposób zapłaty zwrotu pożyczonej kwoty pieniężnej przez pozwanych był konsekwencją unormowania z art. 370 k.c.

Sąd pominął dowód z przesłuchania pozwanego zgodnie z rygorem wskazanym na rozprawie w dniu 20 grudnia 2013 roku, ponieważ kilkakrotne próby przesłuchania pozwanego okazały się, ze względu na jego długotrwałą chorobę, bezskuteczne. Zważył Sąd, że pozwany był pouczony o prawie i celowości ustanowienia pełnomocnika, miał możliwość przedstawienia na piśmie swojego stanowiska.

Orzeczenie o kosztach procesu zapadło na podstawie art. 98 i 100 k.p.c. Sąd uznał, że powódka uległa tylko co do nieznacznej części swojego żądania, dlatego nałożył na pozwanych obowiązek zwrotu na jej wszystkich poniesionych w sprawie kosztów, na które złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 17.800 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. i wynagrodzenie adwokata w wysokości 7.200 zł. Wynagrodzenie adwokata zostało ustalone na poziomie stawki określonej w § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. DZ.U z 2013r., poz. 461).

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodzili się pozwani, którzy zaskarżyli wyrok w całości, zarzucając naruszenia przepisów prawa procesowego, a w szczególności art. 233 k.p.c. polegającym na dowolnym ustaleniu, że B. F. (1) przekazała pozwany kwotę 121.787,68 USD w terminach wskazanych w pkt 1 wyroku, gdy prawidłowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie wskazuje na to, że nigdy powódka wskazanej kwoty nie przekazała pozwany.

Wskazując na powyższy zarzut apelacyjny apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych od apelacji.

W uzasadnieniu argumentowano, że w sposób całkowicie dowolny zostało przyjęte przez Sąd, iż powódka wpłaciła na rzecz pozwanych kwotę 121.787,68 USD na nabycie jednego z apartamentów w D. – (...) Wskazano, że wykazane w toku procesu przelewy bankowe dokonywane przez matkę powódki E. F. nie mogą stanowić dowodu na to, że faktycznie pozwani uzyskali od powódki kwotę 121.787,68 USD. Jednocześnie podniesiono, że z racji braku przekazania ustalonej sumy pieniędzy przez B. F. (1), pozwani byli zmuszeni odstąpić od zakupu apartamentu w D.. Podkreślono, że E. i B. F. (2) zaproponowali pozwany przejęcie praw do zadatkowanego apartamentu, gdzie państwo F. zwrócili pozwany zaliczkę w wysokości 1000 Euro, a z kolei pozwani podpisali oświadczenie w języku angielskim, w którym wyrazili zgodę na przejęcie praw do apartamentu. W ocenie apelujących powódka nie wykazała, aby mimo zawarcia umowy pożyczki w grudniu 2004 roku przekazała na rzecz pozwanych jakiegokolwiek środki finansowe, a w szczególności dochodzoną pozwem kwotę. Jednocześnie wskazano, że wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych uzasadniony jest trudną sytuacją materialną pozwanych, która nie pozwalała im uiścić wpisu sądowego.

Postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie zwolnił pozwanych od kosztów sądowych częściowo, tj. od opłaty od apelacji (pkt 1) oraz odrzucił apelację pozwanego J. H. (1) od wyroku z dnia 29 maja 2014 roku (pkt 2).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jak bezzasadna podlegała oddaleniu.

Wobec tak sformułowanego zarzutu w apelacji pozwanej, w pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów i w konsekwencji wadliwych ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia. Odnośnie oceny dowodów, to wskazać trzeba, że jest ona szczegółowa i Sąd Okręgowy wskazał, jakim dowodom i dlaczego dał wiarę, a w jakim zakresie wiary tej odmówił. Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa czy w

sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że co do zasady Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Nadto, jeżeli z danego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd pierwszej instancji ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, nie publ., wyrok z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139). Należy zaznaczyć, że to, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącej, nie oznacza naruszenia wskazanego wyżej przepisu. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 7 czerwca 2006 r., sygn. akt I ACa 1407/05, LEX nr 278415). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącej odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008 r., sygn. akt I ACA 180/08, LEX nr 468598. Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodów, wbrew odmiennemu stanowisku apelującej, kwestionującej część dokonanych przez ten Sąd ustaleń faktycznych, nie narusza dyrektyw wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. Jest ona logiczna, spójna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego oraz – wbrew zarzutom apelującej – nie pomija okoliczności istotnych dla prawidłowości procesu wnioskowania, ani nie pozostaje w sprzeczności z treścią zgromadzonych dowodów. Ustalenia i argumentację przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd odwoławczy uznaje za własną, co czyni niecelowym ich powtarzanie. Nie sposób doszukać się w tej ocenie dowolności. Argumentacja zaprezentowana w apelacji stanowi powtórzenie stanowiska powódki prezentowanej przed Sądem Okręgowym. Skarżąca nie przedstawiła natomiast jurydycznych argumentów skutecznie podważających stanowisko i w konsekwencji rozstrzygnięcie Sądu I instancji. Twierdzenia pozwanych nie zostały też poparte żadnymi dowodami, szczególnie pozwani nie naprowadzili żadnych dowodów na okoliczność, że doszło między stronami do rozwiązania umowy pożyczki a także, że rodzice powódki zapłacili pozwanym 1000 dolarów i przejęli prawo do nabycia apartamentu(...), który następnie sprzedali. Zgodnie z art. 6 k.c. i 232 k.p.c. strony są obowiązane naprowadzić dowody na okoliczność faktów, z których wywodzą skutki prawne. Art. 6 k.c. stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z regułą rozkładu ciężaru dowodu statuowaną przez wyżej cytowane przepisy k.c. i k.p.c. pozwana winna była udowodnić, że do scedowania praw do apartamentu w Zjednoczonych Emiratach Arabskich w D. w budynku (...) nr mieszkania (...) na rzecz rodziców powódki doszło. Jedynym dowodem na te twierdzenia były zeznania pozwanej. Dowody przeciwne to zeznania powódki i świadków B. F. (2) oraz E. F., pisemna umowa pożyczki, pismo z dnia 1 marca 2008 roku, a także dokonanie transakcji przelewów. Tym bardziej nie można uznać powyższych twierdzeń za wiarygodne w okolicznościach, gdy powódka na rozprawie z dnia 23 października 2012 roku jak również matka powódki na rozprawie w dniu 14 czerwca 2012 roku podniosły, iż pozwani zbyli przedmiotowy apartament w D. na rzecz osoby trzeciej. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, że pozwana nie sprostowała spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu.

Odnosząc się do pisma pozwanych z dnia 1 marca 2008 roku, za celowe uznać należy wnioski Sądu I instancji zgodnie z którymi jako niewiarygodne uznał twierdzenia strony pozwanej, jakoby w powyższym piśmie nie chodziło o rozliczenie się z udzielonej pożyczki, a jedynie o zwrot dokumentu umowy. Powyższe, prawidłowo zostało przez Sąd Okręgowy ocenione jako dowód potwierdzający spełnienie pożyczki. W tym miejscu zaakcentować wypada, że gdyby uznać

uprzednie twierdzenia pozwanej za prawidłowe, to przede wszystkim pozwana w piśmie z dnia 1 marca 2008 roku nie stawiała warunków co do rozliczenia, i z pewnością zostałyby to przez pozwanych sformułowane w inny sposób.

Sąd Apelacyjny podziela ocenę prawną dokonaną przez sąd pierwszej instancji.

W szczególności prawidłowo zastosował Sąd Okręgowy przepisy ustawy z dnia 12 listopada 1965r. Prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. nr 46, poz. 290), która w art. 29 przewidywała, że w sprawie roszczeń z kontraktu, nie wymienionych w art. 27 i 28, a więc między innymi z umów pożyczki, zastosowanie ma prawo kraju, w którym umowa została zawarta, a więc prawo polskie.

Zasadnie w oparciu o art. 720 k.c. uznał, że doszło do zawarcia umowy pożyczki, która została przez powódkę wykonana. Jak bowiem wynika z art. 356 § 1 i 2 k.c. do wydania przedmiotu pożyczki nie było konieczne osobiste działanie powódki, a przelew środków pieniężnych z konta jej matki stanowił skuteczne spełnienie świadczenia.

Prawidłowo uznał ten sąd, że obowiązek zwrotu pożyczki powstał dopiero z chwilą upływu sześciotygodniowego terminu, o którym mowa w art. 723 k.c. i powstał w dniu 7 listopada 2009 roku.

Również prawidłowe jest rozstrzygnięcie o odsetkach na podstawie art. 481 k.c. Solidarny sposób zapłaty zwrotu pożyczonej kwoty pieniężnej przez pozwanych wynika z art. 370 k.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny apelację oddalił, o czym rozstrzygnął na podstawie art. 385 k.p.c. w punkcie I sentencji.

Na koszty postępowania poniesione przez powódkę w toku postępowania apelacyjnego składały się koszty wynagrodzenia adwokata w wysokości 5 400 złotych ustalone w oparciu o § 6 ust. 1 pkt 7) w związku z § 13 ust. 1 pkt. 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1348 z późn zm.), które - w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c., zasądzono w punkcie II sentencji wyroku.

Eugeniusz Skotarczak Iwona Wiszniewska Agnieszka Sołtyka